

MICHAŁ KURYŁOWICZ
Kraków
ORCID: 0000-0002-5041-6683

Ewolucja postawy elit politycznych V Republiki Francuskiej wobec Rosji w kontekście wojny na Ukrainie

Agresja wojsk rosyjskich na Ukrainę spowodowała daleko idącą aktywizację sceny międzynarodowej. Konsolidacja świata zachodniego (zwłaszcza członków Paktu Północnoatlantyckiego i Unii Europejskiej) oraz pomoc dla walczącej Ukrainy stały się szybko przedmiotem analiz naukowych oraz reakcji publicystycznych. W Polsce, kraju przyfrontowym, wojna sprzyja umiędzynarodowieniu myślenia politycznego: nawet debaty odnoszące się do spraw wewnętrznych uwzględniają ich okołowojsny kontekst. Blisko tocząca się wojna skłania ponadto do poszukiwania analogii historycznych, pozwalających zrozumieć trajektorię bieżącego konfliktu i jego możliwe rozwiązanie, najczęściej poprzez odwołanie do doświadczeń ubiegłego stulecia. Jednym z tematów szerzej obecnych w debacie publicznej jest kwestia trwałości asertywnej postawy Zachodu wobec Rosji. Stąd bierze się powszechna wśród obserwatorów sceny międzynarodowej obawa o zmianę polityki USA w przypadku powrotu do władzy Donalda Trumpa czy niepokój, związany ze wschodnim wymiarem polityki dwóch największych państw członkowskich UE: Niemiec i Francji.

Przypadek francuski wydaje się szczególnie interesujący. Doniesienia medialne, prezentujące i oceniające postawę Paryża wobec konfliktu w znacznej mierze dowodzą siły utrwalonego nad Wisłą przekonania o Francji jako kraju z zasady antyamerykańskim i równocześnie prorosyjskim. Wskazywane są przy tej okazji takie argumenty, jak opuszczenie przez Paryż struktur wojskowych NATO w 1966 r. czy krytyka amerykańskiej operacji w Iraku ze strony Jacquesa Chiraca od 2003 r., współgrająca zresztą wówczas z głosem Kremla. *Per analogia* generuje to negatywny odbiór działań prezydenta Emmanuela Macrona, przekonanego – również bezpośrednio po 24 lutego – o konieczności podtrzymania dialogu z prezydentem Rosji. Krytycznie oceniane są wreszcie więzi, łączące wielu francuskich polityków z ich rosyjskimi odpowiednikami

oraz polityka francuskich koncernów handlowych, zwlekających z opuszczeniem rynku rosyjskiego (Chojnowska 2023).

Dobiegające często z Paryża wezwania do rozwiązania konfliktu na drodze negocjacji budzą w Polsce skojarzenia z porozumieniami monachijskimi czy nawet jałtańskimi, co jest do pewnego stopnia paradoksalne, bowiem *duch Jałty*, czyli strach przed porozumieniem mocarstw o podziale świata kosztem słabszych partnerów wydaje się być nietrafiony w przypadku Francji. Paryż nie brał udziału we wspomnianej konferencji. Co więcej, w społeczeństwie francuskim „Jałta” wzbudza bardzo negatywne skojarzenia. Jej pejoratywny odbiór jest w dużej mierze zasługą gen. de Gaulle’a, który od 1947 r. spopularyzował tezę o cynicznym podziale świata między USA i ZSRR. Stała się ona swoistym mitem założycielskim polityki zagranicznej V Republiki po 1958 r. (Soutou 2023: 91).

Ewoluuująca w czasie postawa Paryża wobec Moskwy oraz percepcja Rosji jako partnera Francji w stosunkach międzynarodowych jest również przedmiotem autorefleksji francuskich elit politycznych i obiektem zainteresowania tamtejszego środowiska naukowego. Znajduje się wreszcie, zwłaszcza po bezpośrednim ataku rosyjskim na Ukrainę, w centrum analiz publicystycznych. Z powyższymi trzema elementami francuskiej debaty o Rosji wiąże się koncepcja niniejszego artykułu. Celem autora jest charakterystyka postawy elit francuskich wobec Rosji, zmieniającej się pod wpływem rozwijającego się po 24 lutego 2022 r. konfliktu oraz szerzej – ewolucji postrzegania we Francji dotychczasowej polityki Paryża wobec Moskwy. Zmiana ta ukazana jest przez pryzmat reakcji francuskich sił politycznych na konflikt, oceny tej postawy, dokonywanej przez świat francuskich mediów oraz poprzez naukową refleksję we Francji dotyczącą dotychczasowej polityki francuskiego *establishmentu* wobec Rosji.

Dobór opracowań, które stanowią bazę dla opisu analizowanego problemu wymaga krótkiego uzasadnienia. Autor tekstu ma świadomość, iż tematyka stosunków francusko-rosyjskich (wcześniej francusko-radzieckich) stanowi od lat przedmiot analizy środowisk naukowych i publicystycznych: francuskojęzycznych (Delcour 2015; de Gliniasty 2020; Vedrine, Toranian 2017), anglojęzycznych (Cadier 2018; Staunton 2022), rosyjskojęzycznych (Рубинский, Арзаканян (ред.) 2010; Богоявленская 2021; Чихачев 2022), jak również polskojęzycznych (Jurczyszyn 2019; Parzymies 2017; Helnarska 2015). Zarazem intencją autora jest oddanie charakteru dzisiejszej debaty o stosunku Francji do Rosji, będącego pokłosiem konfliktu na Ukrainie. Uzasadnia to uwzględnienie przede wszystkim pozycji eksponowanych na francuskim rynku księgarskim po 24 lutego 2022 r. oraz ich sposobu ujmowania relacji francusko-

-rosyjskich. W przekonaniu autora prace te, jako najszerszej dostępnej opinii publicznej w momencie, w którym toczy się ożywiona francuska debata o Rosji, mają znaczną możliwość społecznego oddziaływania. Ponieważ przeważającą część tych pozycji stanowią opracowania historyczne (m.in. Bernstein, Milza 2009; Lazar 2005; Soutou 2023), ukazujące badaną problematykę także w odniesieniu do czasów przed 1991 r., w artykule scharakteryzowana zostanie również postawa francuskich elit politycznych wobec Związku Radzieckiego – tak, jak widzą ją popularni w ostatnim czasie autorzy. Jeśli w tekście pojawia się odniesienie do innych prac naukowych (nie tylko francuskojęzycznych), ma to charakter uzupełniający, poszerzający wiedzę o kontekst istotny dla zrozumienia dzisiejszych wyborów politycznych.

W artykule zostanie poddana weryfikacji hipoteza zakładająca, iż wybuch wojny rosyjsko-ukraińskiej zdeterminował rewizję umiarkowanej polityki francuskiej wobec Rosji oraz skłonił znaczną część tamtejszych elit do wyrażniejszej niż wcześniej krytyki polityki międzynarodowej Moskwy. Sprzyjała temu równoległe tocząca się we Francji kampania wyborcza (prezydencka oraz parlamentarna), która wymuszała na aktorach politycznych, rywalizujących o głosy Francuzów, bieżącą ocenę wydarzeń rozgrywających się na wschodzie Europy. Weryfikacji zostanie poddane również wstępne założenie, iż postawa elit francuskich wobec Moskwy – nawet w wersji skorygowanej – pozostaje zasadniczo odmienna od myślenia politycznego na temat Rosji w państwach Europy Środkowej. Wynikać ma to z utrwalonego we Francji przekonania o konieczności włączenia Rosji do europejskiej architektury bezpieczeństwa, celem zapewnienia stabilności UE postrzeganej w Paryżu jako kluczowy gwarant silnej pozycji międzynarodowej Francji.

W toku wywodu naukowego udzielone zostaną odpowiedzi na pytania o postawę istotnych partii politycznych wobec konfliktu oraz o to, jak zmieniało się w czasie ich postrzeganie Rosji – w tym na potrzeby toczącej się kampanii wyborczej. Wskazana zostanie również rola mediów w falsyfikowaniu postaw poszczególnych środowisk politycznych wobec Rosji. Analiza opisaną wyżej literatury przedmiotu posłuży odpowiedzi na pytanie o eksponowane dzisiaj spojrzenie na spuściznę ostatnich dziesięcioleci: o to, jak oceniana jest historyczna postawa partii politycznych oraz najważniejszych polityków V Republiki wobec Związku Radzieckiego i Federacji Rosyjskiej. Proponowany tekst jest pokłosiem badań prowadzonych podczas stażu naukowego w Université Bordeaux-Montaigne (marzec 2023)¹.

¹ Publikacja powstała w ramach programu „Inicjatywa Doskonałości – Uczelnia Badawcza” w Uniwersytecie Jagiellońskim.

Jedna z kluczowych obaw, determinujących postrzeganie Francji jako kraju podatnego na wpływy rosyjskie, wynika z przekonania o powszechnym antyamerykańskim nastawieniu Francuzów i ich skłonności do budowy samodzielnej pozycji międzynarodowej. Zwraca na to uwagę Georges-Henri Soutou, zdaniem którego jednoznacznie „atlantycka” polityka zagraniczna była rzadko i niechętnie wybierana nad Sekwaną. Podczas zimnej wojny francuskie elity polityczne starały się odnaleźć za fasadą konfrontacji ideologicznej, zrozumiałej dla nich klasycznej rywalizacji mocarstw o wpływy. Wychodząc z takiego przekonania, miały szukać możliwości zabezpieczenia swoich interesów poprzez politykę „podwójnego bezpieczeństwa”: współpracy ze Stanami Zjednoczonymi dla ochrony przed ekspansją ZSRR i równocześnie poprawy relacji z tym ostatnim w obawie przed nadmiernym wzmocnieniem Niemiec (Soutou 2023: 609-610).

Podobne przekonanie miało stanowić podstawę myślenia Charlesa de Gaulle’a, co w znacznej mierze zaciążyło nad polityką V Republiki. Serge Bernstein i Pierre Milza wskazują, iż przedstawiciele ruchu *gaullistowskiego* (Unia Demokratów na rzecz Republiki, *Union des démocrates pour la République*, UDR; Zgromadzenie na rzecz Republiki, *Rassemblement pour la République*, RPR) zasadniczo podzielali pogląd o prawdziwej – rosyjskiej – naturze Związku Radzieckiego, zamaskowanej jedynie chwilowo przez kwestie ideologiczne (Bernstein, Milza 2009: 326-327). Pozwalało to dostrzegać w komunistycznym imperium starego sojusznika Francji przeciw hegemonii Niemiec w Europie (Soutou 2023: 361-362). Prowadzona od 1964 r. polityka *détente*, skutkująca wizytami de Gaulle’a i jego następcy w Moskwie (kolejno w latach 1966 i 1970), miała potwierdzać szczególne stosunki łączące te dwa kraje, w tym silne więzi ekonomiczne. Autorzy monografii poświęconej historii V Republiki wskazują jednakże, że francuskie otwarcie na wschód obejmowało również wizyty de Gaulle’a w innych stolicach, tradycyjnie ważnych dla Francji: w Warszawie (1967) i w Bukareszcie (1968) (Bernstein, Milza 2009: 328), co zapewne podkreślało niezależność tych państw wewnątrz obozu socjalistycznego.

Pomimo podobnych gestów, to asertywność generała wobec USA stała się główną przyczyną obaw o postawę Francji w zimnowojennej konfrontacji: opuszczenie struktur wojskowych NATO w 1966 r. faktycznie jawi się jako przejaw polityki proradzieckiej. W dyplomacji Paryża lat 60. można było dostrzec wolę utrzymania *équilibre* w relacjach z oboma supermocarstwami, ale system polityczny ściśle łączył Francję z opcją „atlantycką”: *Gaulliści* prezentowali jawnie antykomunistyczną postawę wewnątrz kraju (Soutou 2023: 402). Również w kluczowych momentach spornych: kryzysu berlińskiego w 1961 r. oraz kubańskiego rok później, interwencji wojsk Układu Warszawskiego

w Czechosłowacji czy wojny w Afganistanie, Francja jednoznacznie stała po stronie Zachodu (Bernstein, Milza 2009: 326).

Potrzeba autonomizacji francuskiej polityki zagranicznej wobec USA niewątpliwie korygowała postawę założyciela V Republiki wobec ZSRR, zaważyła też na postrzeganiu jego następców jako prorosyjskich. Podobne zarzuty najczęściej stawiane były wobec Jacquesa Chiraca, aktywnego od lat 70. polityka gaullistowskiego, który w latach 1995-2007 pełnił urząd Prezydenta Francji. Gospodarz Pałacu Elizejskiego, korzystając ze zmienionej po 1991 r. sytuacji politycznej, otwarcie wymieniał Rosję jako kluczowego gracza nowej – jego zdaniem wielobiegowej – sceny międzynarodowej (Chirac 2007: 61). Francuscy autorzy przypominają w tym kontekście zwłaszcza wspólny francusko-rosyjski sprzeciw wobec amerykańsko-brytyjskiej inwazji na Irak w 2003 r. (Bernstein, Milza 2009: 774), wprost wyrażony nie tylko podczas głosowania w Radzie Bezpieczeństwa ONZ, ale też podczas wizyty Chiraca w Rosji w kwietniu 2003 r. (Chirac 2007: 75-77). Jego spotkania z rosyjskim odpowiednikiem były zresztą częstsze i niewątpliwie świadczyły o pewnej zażyłości obu polityków: w lutym 2003 r. Władimir Putin przybył z oficjalną wizytą do Paryża. Z kolei w maju 2005 r. Jacques Chirac wizytował Moskwę podczas obchodów 60-lecia zwycięstwa w Wielkiej Wojnie Ojczyźnianej.

Chirac nie odbiegał w swojej polityce międzynarodowej od kanonu *gaullizmu*: zbliżenie z Rosją pozostawało dla niego środkiem do wzmocnienia pozycji Francji wobec USA – niekoniecznie zaś zanegowania sojuszu euroatlantyckiego. To zresztą jego administracja podjęła w 1995 r. pierwsze kroki na rzecz powrotu Paryża do wspólnego dowództwa NATO, zwieńczone dopiero w 2009 r. przez Nicolasa Sarkozy'ego (Cholewa 2009: 2). Mimo to zażyłość Chiraca z Władimirem Putinem pozostawała faktem, co odnotowywały również media nad Sekwaną. We wrześniu 2019 r. gospodarz Kremla przyjechał do Paryża na pogrzeb byłego prezydenta. Podróż ta miała miejsce już w mocno zmienionej przez rosyjską aneksję Krymu sytuacji międzynarodowej, ale też w momencie, gdy fotel prezydenta Francji objął polityk dystansujący się od dominującego dotąd duopolu *gaullistowsko-socjalistycznego* (Reynié 2023: 19).

Emmanuel Macron podczas zwycięskiej dla niego kampanii wyborczej w 2017 r. rywalizował o głosy prawicowo nastawionych wyborców z politykami dużo korzystniej wypowiadającymi się o Rosji: *gaullistą* François Fillonem (Vitkine 2016) oraz reprezentującą skrajną prawicę Marine Le Pen. Jego zwycięstwo, interpretowane nieraz jako odrzucenie przez Francuzów prorosyjskiej retoryki, nie oznaczało jednak zdezawuowania spuścizny polityki międzynarodowej V Republiki. Wkrótce po wyborze, w maju 2017 r., Macron spotkał się z Władimirem Putinem, chociaż głównym tematem rozmów była sytuacja

na Ukrainie i porozumienia mińskie, w których wynegocjowanie Francja była zaangażowana (Franceinfo 2017). Motywacją gospodarza Pałacu Elizejskiego było zapewne nie tyle zbliżenie z Rosją, ile podkreślenie roli Francji w rozwiązywaniu konfliktów na kontynencie europejskim (Elysee.fr 2017)².

W podobny sposób, jako chęć zapobieżenia eskalacji konfliktu, tłumaczona jest postawa francuskiego przywódcy, utrzymującego kontakt z rosyjskim prezydentem po 24 lutego 2022 r. (Elysee.fr 2022). Taktyka otwarcia na dialog przyniosła Pałacowi Elizejskiemu określone profity polityczne, pozwoliła bowiem dokonać falsyfikacji rosyjskich zapewnień o gotowości do negocjacji. Ujawniona wiosną 2022 r. treść rozmowy między prezydentami Rosji i Francji, odbytej w przeddzień agresji na Ukrainę, ukazała Władimira Putina jako polityka lekceważącego rozmówców i skłonnego do wojny, wywołała też zrozumiałą, nerwową reakcję Moskwy (Pierre 2023). Wraz z rozwojem konfliktu francuskie próby mediacji ustały, być może zresztą pod wpływem negatywnego odbioru kontaktów Macrona z Putinem w samej Francji (Peyron 2023). Prezydent zaczął energiczniej zapewniać o francuskim (i unijnym) wsparciu militarnym dla armii ukraińskiej, dbając zarazem, aby zamawiana przez instytucje UE amunicja dostarczana była przez rodzimych producentów broni (Bielecki 2023). Zdobył się również na istotny symboliczny gest względem nieufnych wobec polityki wschodniej Paryża państw Europy Środkowej. Podczas konferencji GLOBSEC w Bratysławie, w maju 2023 r. potwierdził, iż państwa Zachodu powinny uważniej słuchać swoich partnerów, blisko graniczących z Rosją i zarazem ostrzegających przed nią (Elysee.fr 2023).

Postawy dzisiejszych władz Francji i – szerzej – centroprawicowego *establishmentu* wobec Rosji nie sposób wytłumaczyć, nie uwzględniając wyzwania, jakie po tej stronie francuskiej sceny politycznej stanowi skrajnie prawicowe, określane wprost jako prorosyjskie, Zjednoczenie Narodowe (*Rassemblement national, RN*). Ugrupowanie to, powstałe w 1972 r. jako Front Narodowy (*Front national, FN*) i skupione wokół Jean-Marie Le Pen'a stało się prawdziwym wyzwaniem dla elit V Republiki w 2002 r., gdy po raz pierwszy jego lider wszedł do II tury wyborów prezydenckich. Zagrożenie to wynikało z otwartego podważania przezeń sensu obecności Francji w strukturach UE, odwoływania się do haseł antyimigranckich, a nawet negacjonistycznych (Igounet 2020: 69-75). O ile przed 1991 r. jakiegokolwiek więzi antykomunistycznego FN z Moskwą byłyby nie do pomyślenia, o tyle nowa sytuacja polityczna otworzyła takie możliwości. Sukces wyborczy Frontu Narodowego i jego lidera zbiegł się zresztą

² Administracja prezydenta podkreślała zresztą, że Władimir Putin przybył z wizytą roboczą, a spotkanie z Macronem odbyło się przy okazji wystawy w Wersalu.

w czasie z dojściem do władz ekipy Władimira Putina. Dla nowych władz na Kremlu, zmierzających do restytucji pozycji imperialnej Rosji już bez zbędnego bagażu marksizmu, a nawet w kontrze do propozycji partii komunistycznej, ugrupowanie Le Pen'a – konserwatywne, podważające porządek demoliberalny, krytykujące dominację neomarksistów wśród elit UE i dyktat mniejszości (etnicznych, religijnych czy seksualnych) w Europie – było i pozostaje ważnym sojusznikiem.

Odmłodzenie przywództwa Frontu i późniejsza zmiana nazwy na Zjednoczenie Narodowe nie przeszkodziły w utrzymaniu ciepłych relacji tego ugrupowania z władzami w Moskwie. Co więcej, nowa liderka – Marine Le Pen – w kolejnych głosowaniach uzyskiwała coraz lepsze wyniki, przekraczając w niedawnych wyborach prezydenckich barierę 40% poparcia (Interieur.gouv.fr 2022). Media francuskie każdorazowo podkreślają oskarżenia o jej niepokojące więzi z Rosją: spotkania z Władimirem Putinem w trakcie kampanii wyborczych we Francji (Motet 2016); kredytowanie działalności RN przez banki rosyjskie (Turchi 2022); otwarte wsparcie aneksji Krymu przez Rosję, czego potwierdzeniem była wizyta Marine Le Pen w Moskwie w kwietniu 2014 r. i jej spotkanie z przewodniczącym Dumy, Siergiejem Naryszkinem (Jégo 2014). W 2022 r., w obliczu agresji rosyjskiej na Ukrainę, nastąpiła pewna korekta stanowiska partii. Mimo iż wcześniej deputowani Zjednoczenia cyklicznie torpedowali uchwały wspierające integralność terytorialną Ukrainy, po 24 lutego zajęli bardziej wyważone stanowisko, głosując na forum Parlamentu Europejskiego za rezolucją potępiającą Rosję (Lamant, Poinssot 2022). Na tym tle doszło zresztą do różnicy zdań między Marine Le Pen a nowym (od 2021 r.) liderem partii, Jordanem Bordella, wyraźnie opowiadającym się w kontekście Ukrainy za powrotem do formuły porozumień mińskich (Massol 2023).

Skrupulatność, z którą opiniotwórcze media oraz adwersarze polityczni wskazują na uwikłanie Zjednoczenia Narodowego w politykę Kremla dyktowana jest niewątpliwie dynamiką rozwoju sytuacji wewnętrznej we Francji. Program skrajnej prawicy postrzegany jest jako zagrożenie dla podstaw ładu konstytucyjnego ustanowionego po 1958 r., chociaż w wymiarze międzynarodowym oznacza – paradoksalnie – powrót do idei założyciela V Republiki. Suwerenistyczne hasła Zjednoczenia Narodowego, wzywającego do odbudowy samodzielności Francji na arenie międzynarodowej i ochrony jej własnych interesów, do rewizji relacji ze Stanami Zjednoczonymi, Wielką Brytanią i Niemcami, a nawet do ponownego opuszczenia struktur wojskowych NATO, w znacznej mierze nawiązują do podstaw myślenia o świecie Charlesa de Gaulle'a (Le Pen 2022: 6-7). W ramach tej spuścizny mieści się również obraz Rosji: tradycyjnego sojusznika Francji przeciw hegemonii niemieckiej na kontynencie,

kontrapunktu wobec wpływów amerykańskich czy „dyktatu Brukseli”. Zjednoczenie Narodowe, nawiązując w programie wyborczym do współpracy z Rosją, deklaruje: „będziemy, bez obawy przed amerykańskimi sankcjami, dążyć do sojuszu z Rosją w pewnych istotnych kwestiach: bezpieczeństwa europejskiego, które bez niej jest nie do pomyślenia; walki z terroryzmem, którą Rosja prowadzi bardziej konsekwentnie niż ktokolwiek inny; koordynacji w rozwiązywaniu głównych problemów regionalnych, ważnych z punktu widzenia Francji” (tamże: 10-11). Rosja jest zatem w optyce RN partnerem co najmniej ważnym, jeśli nie wzorem do naśladowania, chociażby w kontekście rozwiązania francuskiego problemu imigracyjnego, definiowanego przez partię często w charakterze ekstremizmu religijnego (Rassemblement national 2022).

W tym kontekście niejednoznaczne – i odbiegające od wcześniejszego standardu – stanowisko, jakie partia ta zajęła wobec agresji Rosji na Ukrainę, może być odbierane jako próba ocieplenia wizerunku ugrupowania. Zapewne istotne znaczenie miał kontekst wyborczy: próba poszerzenia tradycyjnego elektoratu Marine Le Pen przy świadomości, że większość Francuzów kontestuje rosyjską agresję (Garnier 2022). W tonowaniu prorosyjskiego wizerunku RN pomogła też nieoczekiwana rywalizacja tej partii z reprezentującym jeszcze bardziej szowinistyczne poglądy Érikiem Zemmourem. Wysokie z początku notowania wyborcze byłego dziennikarza „Le Figaro”, również otwarcie prorosyjskiego, zaczęły z upływem czasu spadać z powodu jego braku empatii dla uchodźców z Ukrainy oraz wskutek przywołania przezeń „ducha” Vichy i argumentów negujących *Holocaust*. Dość szybko i niezwykle krytycznie na tezy wyborcze Zemmoura zareagowały nie tylko media (Lagane 2022), ale też środowisko historyków, w tym badający zjawisko negacjonizmu Laurent Joly (Joly 2023: 9-29). W tej sytuacji większość zrażonych do byłego dziennikarza „Le Figaro” wyborców wybrała odżegnującą się od podobnych haseł Marine Le Pen.

Jeśli prawica francuska postrzega Rosję jako ważny komponent równowagi sił na kontynencie oraz, zwłaszcza dziś, konserwatywnego sojusznika w walce z „tyranią mniejszości”³, o tyle prorosyjskość wielu ugrupowań lewicowych bazuje w większym stopniu na sympatii wobec dziedzictwa Związku Radzieckiego oraz trwałej atrakcyjności haseł komunistycznych w samej Francji. Dowodzi tego między innymi historyczna popularność tamtejszej partii komunistycznej (*Parti Communiste Français, PCF*) oraz reprezentowanych przez nią poglądów w społeczeństwie francuskim. Marc Lazar, przypomniany niedawno na rynku księgarskim Francji badacz europejskich ruchów komunistycznych,

³ Nawiązanie do tytułu jednego z wydań skrajnie prawicowego czasopisma „Front Populaire” publikowanego przez Michela Onfray (Front Populaire 2023).

wprost wyraził to w tytule jednej z prac: *Le communisme, une passion Française* (*Komunizm, francuska pasja* – tłum. aut) (Lazar 2005).

Rzecz sprowadza się nie tylko do „słupków” poparcia dla komunistów w kolejnych wyborach, chociaż faktem pozostaje, że bezpośrednio po wojnie dysponowali oni najszerszą, spośród zachodnioeuropejskich ugrupowań o podobnym rodowodzie, bazą społecznego poparcia: pomiędzy 1945 a 1956 r. ich wynik wyborczy oscylował pomiędzy 26% a 28% głosów (Delwit 2014: 17). Istotniejszy, zdaniem Marca Lazara, jest fakt, iż *PCF* aż do końca lat 70. odwoływała się wprost do marksizmu-leninizmu, pozostając w bezwzględnej zależności od KPZR również po śmierci Stalina, stanowiąc tym samym „totalitarny ruch w demokratycznym społeczeństwie” (Lazar 2005: 120-128)⁴.

Fenomen popularności francuskiej partii komunistycznej przez długi czas dopełniał inne zjawisko: siłę przyciągania samego państwa radzieckiego, do którego *PCF* odwoływała się w kategoriach wzorca. Pozytywny odbiór komunistów w społeczeństwie francuskim warunkowała m.in. siła ich partyzantki, stanowiącej istotną składową narodowego ruchu oporu podczas okupacji hitlerowskiej Francji oraz naturalna dla wielu powojennych społeczeństw europejskich atrakcyjność poglądów lewicowych (Judt 2018: 113). Równolegle wzrastająca popularność Związku Radzieckiego wynikała przede wszystkim z faktu, iż pozostawał on sojusznikiem w walce z Hitlerem, a tylko częściowo dlatego, że reprezentował atrakcyjny model przemian społecznych. Marc Lazar wskazuje na fakt, iż wkrótce po wyzwoleniu Francji przez zachodnich aliantów ponad połowa Francuzów uważała ZSRR za państwo, które wniosło największy wkład w zwycięstwo nad III Rzeszą (Lazar 2005: 59). Tłumaczy to także spontaniczny trend nadawania imienia Stalingradu wielu placom i ulicom francuskich miast bezpośrednio po wojnie: np. w Paryżu w 1945 r.⁵, w Bordeaux w 1946 r. (Descas 2008: 645-646). Ten zamysł kommemoracyjny okazał się zresztą dość trwały: nazwy przetrwały śmierć Stalina, odebranie jego imienia samemu miastu, a nawet rozpad ZSRR. Intencja podobnych działań bardziej wpisywała się w utrwalony w świadomości francuskiej obraz Rosji jako sojusznika i przeciwwagi dla wpływów niemieckich na kontynencie, niż w poczucie ideologicznej bliskości samego ZSRR, na co zwraca uwagę Marc Lazar (Lazar 2005: 58).

⁴ Z tym poglądem polemizuje Tony Judt, przekonując, że przynajmniej bezpośrednio po wojnie *PCF* szła „umiarkowaną, demokratyczną drogą”, a Maurice Thorez „w dalszym ciągu nawoływał górników by *wydobywali*” (Judt 2018: 113).

⁵ W 1993 r. doprecyzowano jego nazwę na „Place de la bataille de Stalingrad” (Fadoul 2013).

Zauroczenie Francuzów przez model rozwoju państwa radzieckiego również było faktem, jednak okazało się przemijalne. Niewątpliwie bezpośrednio po wojnie żywe były jeszcze w społeczeństwie francuskim poszukiwania w doświadczeniu radzieckim odpowiedzi na pytania dotyczące ich własnego państwa: sposobów radzenia sobie z kryzysem ekonomicznym, przemian społecznych, kondycji robotników czy zmian obyczajowych (Lazar 2005: 59). Jeszcze w 1972 r. pytani przez ośrodek badawczy *SOFRES* robotnicy francuscy w 62% mieli pozytywny obraz Związku Radzieckiego. Jednak w dekadę później, u schyłku epoki Breżniewa, odsetek ten spadł do 32% (Lazar 2005: 54). Zbiegło się to w czasie ze spadkiem poparcia wyborczego dla samej partii komunistycznej: z 16% w 1981 do 9,8% w 1986 r. (Delwit 2014: 75). *PCF*, która z trudem i niechętnie odwracała się od marksizmu-leninizmu w stronę eurokomunizmu, aż do rozpadu ZSRR pozostała pod wpływami epigonów ery Breżniewa: w sierpniu 1991 r. w pierwszej, odruchowej reakcji poparła przywódców Puczu Janajewa (Lazar 2005: 45).

Komuniści, mimo posiadania zwartych struktur instytucjonalnych i wpływów w ruchu związkowym (*Confédération Générale du travail, CGT*), zawsze mieli silną konkurencję wśród innych ugrupowań lewicowych Francji. Te zaś pozostawały bardziej krytyczne wobec rzeczywistości radzieckiej. Najwięksi rywale – socjaliści (Partia Socjalistyczna, *Parti Socialiste, PS*, przed 1969 r. Sekcja Francuska Międzynarodówki Robotniczej, *Section Française de l'Internationale Ouvrière, SFIO*) – wprost określali komunistów jako ugrupowanie, które „nie reprezentuje lewicy ani prawicy, lecz Wschód” (Lazar 2005: 56). Nie znaczy to, że sama Partia Socjalistyczna pozostawała zupełnie obojętna na radziecką „pokusę” ustrojową i międzynarodową. Niemniej jednak stosunek tego ugrupowania wobec ZSRR, zwłaszcza w czasach przywództwa François Mitterranda, charakteryzował się daleko posuniętym utylityzmem. Przyszły prezydent Francji, który już w latach 60. zaakceptował system polityczny V Republiki i jej reżim wyborczy, zabiegał o przejęcie tradycyjnego elektoratu komunistów (Myśliwiec 2007: 98-99). Skłaniało go to do okresowego poszukiwania przychylności ze strony władz ZSRR, naturalnego patrona *PCF* i punktu odniesienia wielu jej wyborców. Tym Marc Lazar tłumaczy postawę delegacji *PS* podczas wizyty w Moskwie w 1975 r., w trakcie której opublikowała wspólny z KPZR komunikat konstatający postęp dobrobytu społeczeństwa radzieckiego (Lazar 2005: 56). Sam Mitterrand wydawał się nie mieć złudzeń co do charakteru systemu politycznego ZSRR i całego bloku sowieckiego. W wywiadzie radiowym 8 września 1980 r. stwierdził w kontekście powstania w Polsce „Solidarności”, że nie widzi szans na utrzymanie wolności instytucjonalnej w warunkach systemu marksistowsko-leninowskiego (Pleskot 2010: 94). Skry-

tykował też wprowadzenie w PRL stanu wojennego, a na tle oceny tego wydarzenia doszło zresztą do kryzysu w ówczesnej socjalistyczno-komunistycznej koalicji rządowej (Heruday-Kiełczewska 2015: 717).

Autorzy francuscy zauważają, że socjaliści w większym stopniu niż PCF potrafili dostrzec i przyznać, iż ZSRR prowadzi klasyczną politykę imperialną. Ta świadomość korygowała politykę zagraniczną ekipy F. Mitterranda w latach 80., która niewiele odbiegała od tradycyjnej dla powojennej dyplomacji francuskiej polityki „podwójnego bezpieczeństwa” (Soutou 2023: 551). Niezależnie zresztą od radykalnie socjalistycznych rozwiązań, promowanych początkowo przez Mitterranda wewnątrz kraju, to właśnie pod jego rządami w 1983 r. doszło do najbardziej spektakularnej akcji wyrzucenia z Francji aż 47 dyplomatów radzieckich, zamieszanych w szpiegostwo technologiczne (Soutou 2023: 554). Z drugiej strony, socjaliści ciepło przyjęli reformy Michaiła Gorbaczowa po 1985 r., mając nadzieję na współpracę z promotorem *pierestrojki*, wychodząc też z założenia, że „istnieje droga pośrednia pomiędzy gospodarką uspołecznioną a liberalizmem Reagana” (Soutou 2023: 568). „Utylitarne” spojrzenie ekipy Mitterranda na ZSRR podkreślała jego propozycja z 31 grudnia 1989 r. dotycząca utworzenia konfederacji europejskiej, uwzględniającej również Związek Radziecki (Soutou 2023: 602). W obliczu rozpadu systemu komunistycznego w Europie Wschodniej i rychłego zjednoczenia Niemiec, można postrzegać te słowa jako próbę swoistej ucieczki do przodu – zabezpieczenia interesów Francji przez pogłębienie integracji europejskiej i zrównoważenie tym samym wpływów niemieckich w Europie. Podobna konstatacja po 1991 r. stała się wyznacznikiem myślenia o świecie francuskich elit liberalnych i lewicowych – promocja wartości europejskich i budowa siły UE niekoniecznie musiała w ich oczach zakładać polityczne „wypchnięcie” Moskwy z kontynentu, zwłaszcza wobec nadziei na demokratyzację tej ostatniej. To późniejsze zmiany w samej Rosji sprawiły, że trudno było wcielić tę politykę w życie. Ekipa Władimira Putina zaczęła zresztą szukać zupełnie nowych sojuszników na francuskiej scenie politycznej.

Analizując meandry francuskiego, lewicowego odbioru Związku Radzieckiego, nie sposób pominąć marginalnych z punktu widzenia wpływów politycznych, ale zarazem trwale obecnych nad Sekwaną środowisk trockistowskich. Ich reprezentanci, wśród których warto zwrócić uwagę na Rewolucyjną Ligę Komunistyczną (*Ligue Communiste Révolutionnaire, LCR*⁶) czy partię Walka Robotników (*Lutte Ouvrière, LO*), zgodnie ze swoimi tradycjami kontestowali wszelką politykę imperialną: tak USA, jak i ZSRR. Angażując się w równej mierze w pro-

⁶ W 2009 r. partia, z inicjatywy Oliviera Besancenota została przekształcona w Nową Partię Antykapitalistyczną (*Nouveau Parti Anticapitaliste, NPA*) (Salle 2014: 116-119).

testy przeciwko amerykańskiej operacji w Wietnamie, jak i radzieckiej inwazji na Afganistan czy wspierając polską „Solidarność”⁷, trockiści rzucali wyzwanie dużym ugrupowaniom lewicowym. Choć pozostali na marginesie systemu politycznego Francji (Salle 2014: 111), przetrwali kryzys popularności marksizmu i nieco odżyli na scenie politycznej zwłaszcza po 2000 r.⁸

W nowej sytuacji trockistom dużo łatwiej krytykować rosyjską politykę neoimperialną, stanowiącą dla nich proste przedłużenie ekspansjonizmu państwa radzieckiego. W ten też sposób interpretują oni konflikt rosyjsko-ukraiński: Olivier Besancenot, najbardziej rozpoznawalny aktywista *LCR/NPA*, pojechał wiosną 2022 r. na Ukrainę i zaangażował się w organizację pomocy dla społeczeństwa nękanego skutkami wojny. Polityk ten nie szczędzi zarazem krytyki wobec władz w Kijowie, zwłaszcza w kontekście liberalizacji gospodarki dokonywanej przez nie w cieniu wojny (Geslin, Goanec 2022).

Niewątpliwie niechęć partii komunistycznej do rozliczenia się z błędów przeszłości po 1991 r. pogłębiła jej wewnętrzny kryzys. Nie mogąc w sposób przekonujący uzasadnić wcześniejszej ideologicznej i organizacyjnej bliskości wobec Moskwy partia ta, mimo silnych wpływów we francuskim ruchu związkowym, oscyluje na granicy progu wyborczego. Wizerunkowa przemiana *PCF*, związana z promocją haseł ekosocjalizmu (Delwit 2014: 68), sprawiła że zanikły pozytywne odniesienia partii do Rosji⁹, co nie dziwi wobec silnego zwrotu konserwatywnego Kremla w ostatnich latach. Nie poprawiła ona jednak notowań ugrupowania, któremu trwanie na scenie politycznej zapewnia niemal wyłącznie wchodzenie w bloki wyborcze z innymi ugrupowaniami: w ostatnim czasie w ramach koalicji, na czele której stoi charyzmatyczny secesjonista z szeregów socjalistów, Jean-Luc Melenchon.

Niezwykła popularność, jaką w ostatnich latach cieszy się lider partii Francja Niepokorna (*La France insoumise, LFI*), dowodzi nie tylko kryzysu tradycyjnych ugrupowań lewicowych: *PS* i *PCF*. Owszem, Jean-Luc Melenchon już dwukrotnie zajął trzecie miejsce w wyborach prezydenckich, zdobywając kolejno 19% w 2017 r. i 22% w 2022 r. (Interieur.gouv.fr 2022), zdołał też stworzyć szeroką lewicową koalicję wyborczą do parlamentu. Jego sukcesowi od początku towarzyszy krytyka poglądów tego polityka w sprawach międzyna-

⁷ W 1981 r. niedoszły kandydat tej partii w wyborach prezydenckich we Francji, Alain Krivine, kolportował ulotki zawierające logo „Solidarność”. (*Pologne Solidarite avec Solidarnosc*).

⁸ W 2002 i 2007 r. w wyborach prezydenckich wystartował z ramienia tej partii Olivier Besancenot, zdobywając w obu przypadkach ponad 4% głosów (Salle 2014: 116-119).

⁹ *L'humanité* – organ prasowy partii, analizuje wydarzenia międzynarodowe z punktu widzenia krytyki polityki imperialnej (np. rywalizacja Rosji i USA w Gruzji) czy przejawów nacjonalizmu i rasizmu (np. sytuacji Palestyńczyków w Izraelu) („L'humanité”, 2023).

rodowych, zwłaszcza w odniesieniu do zapowiedzi wyprowadzenia Francji ze struktur euroatlantyckich i chęci współpracy z Rosją.

Znaczny problem stanowią dla Melenchona oskarżenia o współpracę z rosyjskimi ugrupowaniami politycznymi. Bliskie kontakty z Siergiejem Udalcowem (*Сергей Удальцов*), liderem Lewego Frontu (*Левый фронт*), zarazem jednym z przywódców antyputinowskich protestów w Rosji (2011-2012) początkowo nie budziły większej konsternacji – były raczej przejawem tradycyjnego w obu krajach bujnego rozwoju ruchów odwołujących się do marksizmu. Problematyczne okazały się dopiero po 24 lutego 2022 r., gdy rosyjski opozycjonista publicznie wsparł „specjalną operację wojskową” i wezwał do rychłej restytucji ZSRR z Ukrainą w jego granicach (Pezet 2022).

Media we Francji podkreślają częstą zmienność wypowiedzi Melenchona w sprawie Rosji i jej międzynarodowych aspiracji: od krytyki „nachalnego parcia NATO na Wschód”, przekonania o tym, że „Rosja nie jest wrogiem, lecz partnerem”, słów o „zrozumiałej polityce Władimira Putina”, aż po krytykę „niesprowokowanej agresji Rosji przeciwko Ukrainie” (Radiofrance.fr 2022). Wydaje się, że potencjalna bliskość Francji Niepokornej wobec retoryki Kremla w większym stopniu, niż wynikałoby to z pojedynczych wypowiedzi, wiąże się z międzynarodową częścią programu tego ugrupowania, symbolicznie zatytułowanego „O Francję niezależną, suwerenną i niezaangażowaną” (*Pour une France indépendante* 2022).

Partia Melenchona stawia główny nacisk na wyzwolenie Francji spod „dyktatu” Stanów Zjednoczonych oraz instytucji UE, symbolizujących jego zdaniem katastrofalny dla społeczeństwa i środowiska konsensus neoliberalny. W tym celu proponuje m.in. opuszczenie przez Paryż struktur Paktu Północnoatlantyckiego, co pozwoli Francji uniknąć „zaangażowania w korzystny wyłącznie z punktu widzenia Waszyngtonu konflikt z Chinami i Rosją” (*Pour une France indépendante* 2022: 3). Melenchon wzywa do prowadzenia polityki pokojowej i wykorzystania struktur Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (OBWE) jako „platformy dialogu z Rosją, wolnej od amerykańskiej kurateli” (tamże: 9). W sprawach pozaeuropejskich idzie nawet krok dalej, proponując ściślejsze więzi ze współtworzoną przez Moskwę platformą BRICS jako „bazą dla współpracy alterglobalistycznej” (tamże: 11).

Propozycje Melenchona stanowią w istocie mieszankę dwóch, tradycyjnych dla francuskiego myślenia politycznego, komponentów: dążenia do uwolnienia polityki zagranicznej Francji od wpływów amerykańskich oraz silnego pierwiastka komunizującego, antykapitalistycznego – u podłoża którego również leży sprzeciw wobec modelu ekonomicznego promowanego przez USA. Oba wątki wydają się czynić partię Melenchona naturalnym sojusznikiem dla

Kremla, stawiającego również na sprzeciw wobec dominacji amerykańskiej i nowe, nie *demoliberalne*, ułożenie relacji międzynarodowych.

Wojna na Ukrainie stanowi zatem poważne wyzwanie interpretacyjne dla Jean Luca Melenchona. Konflikt ten został zanalizowany odrębnie we wspomnianym programie i scharakteryzowany jako przejaw XIX-wiecznego myślenia imperialnego. Melenchon jednak obarcza odpowiedzialnością nie tyle całą Rosję ile „Pana Putina” (tamże: 19-21), sugerując tym samym, że wojnę wywołała tylko część nacjonalistycznie nastawionych elit. Lider *France insoumise* z jednej strony krytykuje podobne, archaiczne i imperialne myślenie polityczne, z drugiej strony obarcza współodpowiedzialnością za globalizację konfliktu NATO i UE. Przestrzega zarazem, zgodnie z proekologiczną wykładnią, przed nuklearną katastrofą. W tym sensie zatem wspiera rosyjską interpretację przyczyn wojny, zasadzając się na argumentach o dominacji USA i ekspansji NATO u granic Rosji.

Relacje międzynarodowe, w tym stosunek do Rosji/ZSRR były zawsze ważnym, jednak nie decydującym, komponentem tożsamości środowisk politycznych V Republiki. Ewolucja systemu partyjnego Francji po 1958 r. widziana przez pryzmat przypomnianych w kontekście wojny na Ukrainie prac naukowych dowodzi, że wszystkie ugrupowania głównego nurtu politycznego (zarówno *gaullistowskie*, centrowe, jak i socjalistyczne), nawet jeśli testowały możliwości bliższej współpracy z Moskwą, ostatecznie wybierały – być może niechętnie i zdroworozsądkowo – opcję euroatlantycką. Z kolei te partie (jak PCF), które nadmiernie uzależniły się od wpływów ZSRR, stopniowo ulegały marginalizacji na scenie politycznej.

Alternatywne wobec propozycji Stanów Zjednoczonych spojrzenie Francji na Rosję, autorzy tłumaczą (a nawet usprawiedliwiają) osadzeniem polityki Paryża w kontekście europejskim i zabiegami na rzecz wzmocnienia struktur unijnych. Potwierdza to zresztą ich postawa wobec konfliktu rosyjsko-ukraińskiego, w tym utrzymywanie przez Emmanuela Macrona instrumentów kontaktu z Władimirem Putinem. Jak się wydaje, stoi za tym charakterystyczne dla dość szerokiego kręgu elit powojennej Francji postrzeganie procesu integracji europejskiej jako sposobu na zapewnienie krajowi bezpieczeństwa i prestiżu międzynarodowego (Bernstein, Milza 2009: 317; Mikołajczyk 2011).

Najwyraźniej wojna rosyjsko-ukraińska, z francuskiego punktu widzenia, zagraża temu celowi. Konflikt sam w sobie stanowi bowiem zewnętrzne wyzwanie bezpieczeństwa, które odciąga uwagę od przemian wewnątrz kontynentu i uzależnia stabilność tego ostatniego od zaangażowania ze strony USA. Wojna uwykuła też determinację strony ukraińskiej do wejścia do UE, co sprawia, że na

porządku dziennym dyskusji wewnątrz wspólnoty kwestie jej rozszerzenia naturalnie wypierają debatę o pogłębieniu procesów integracji. Po trzecie, o ile samo w sobie poszerzenie granic Unii niekoniecznie musi stać w sprzeczności z zachowaniem jej spójności wewnętrznej, o tyle działać się tak musi, jeśli do wspólnoty wchodzi państwa targane wewnętrznym konfliktem politycznym i kulturowym. Dotyczy to tym bardziej kraju tak dużego jak Ukraina. Terytorialną rozległość państwa ukraińskiego elity francuskie (a wraz z nimi społeczeństwo) uświadamiają sobie zresztą dopiero teraz. Nie musi to skutkować twardą niechęcią Paryża wobec przyjęcia Kijowa do wspólnoty, może jednak sprowadzać się do – co prawda nigdzie dotąd *explicite* nie wyrażonej – woli zakończenia konfliktu nawet za cenę ustępstw terytorialnych Ukrainy. Okrojony w ten sposób, ale zarazem nastawiony jednoznacznie prozachodnio kraj łatwiej będzie wkomponować w już i tak niejednorodną strukturę Unii. Emmanuel Macron, będący pod wieloma względami kontynuatorem myślenia środowiska socjalistycznego w kwestiach europejskich¹⁰, z pewnością bierze pod uwagę podobne, „geokulturowe” argumenty.

Nieodmiennie zainteresowanie Rosją, jej doświadczeniem ustrojowym i wyborami międzynarodowymi, pozostaje elementem trwale kształtującym polityczne myślenie we Francji. Ma to miejsce również obecnie, w kontekście poszukiwania przez Paryż uzasadnienia dla swojej wyjątkowej pozycji międzynarodowej w erze postzimnowojennej. Dlatego też kryzysowi, jaki w ostatnich latach dotknął silne wcześniej środowiska polityczne: *gaullistów*, komunistów i socjalistów, towarzyszy wzrost znaczenia nowych ugrupowań, akcentujących konieczność dialogu z Rosją.

Zaskakujący i symboliczny zarazem jest fakt, iż na dzisiejszej scenie politycznej Francji o prorosyjskość oskarżane są partie (*LFI* i *RN*) zasiadające po przeciwnych stronach sali parlamentu. Zaskakujący – bowiem ugrupowania te odziewają się od jakiegokolwiek współpracy w polityce wewnętrznej, co dobrze pokazuje kwestia kontestowanej przez obie, a forsowanej przez większość prezydencką, reformy emerytur (France Inter 2023). Symboliczny – ponieważ obie partie, co niewątpliwie podoba się w Moskwie, otwarcie negują obecny kształt ustrojowy Francji, przede wszystkim zaś sojusze międzynarodowe V Republiki.

Kluczowym podobieństwem – takim, które ma wpływ na ich postawę wobec Rosji – pozostaje niewątpliwie reprezentowane przez oba skrajne odłamy francuskiej sceny politycznej stanowisko suwerenistyczne. Mieści się w nim otwarcie wyrażana kontestacja obecności Francji w strukturach *NATO* czy w *UE* (postrzeganych jako symbol podporządkowania Paryża wobec zewnętrznych centrów władzy), poszukiwanie nowych partnerów na arenie międzynarodowej usytu-

¹⁰ Przed 2017 r. obecny prezydent był związany z Partią Socjalistyczną.

owanych poza obszarem euroatlantyckim, wreszcie silny antyamerykanizm, któremu towarzyszy krytyka liberalnej demokracji jako systemu wspierającego zglobalizowaną gospodarkę kapitalistyczną. Ten zestaw cech suwerenizmu francuskiego, naturalny dla skrajnej prawicy, jest nieco zaskakujący w przypadku radykalnej lewicy, z zasady prezentującej przecież pozycję internacjonalistyczną. Przybliżyła on natomiast obie partie do sedna prowadzonej przez Kreml polityki zagranicznej. Rosja Władimira Putina, odrzucająca amerykańskie przywództwo w stosunkach międzynarodowych, zmierzająca do odbudowy „koncertu mocarstw” (i własnej strefy wpływów), niechętna procesowi zjednoczeniowemu w Europie, wydaje się być naturalnym partnerem dla partii stawiających na wyjątkowość i samodzielność Francji na arenie międzynarodowej – niezależnie od ich ideologicznej proweniencji.

Prorosyjskość obu ugrupowań budzi poważne obawy i krytykę ze strony politycznego *mainstreamu* Francji. Niechętnie wobec Zjednoczenia Narodowego oraz Francji Niepokornej są również francuskie media. Zarazem warto w tym miejscu zauważyć, że silniejsza jest w tym względzie krytyka wobec określanej otwarcie jako antysystemowa partii Marine Le Pen, niż wobec ugrupowania Jean Luca Melenchona, zmierzającego do odbudowy parlamentarnej formy rządów we Francji. Polityczną i medialną izolację Zjednoczenia Narodowego znakomicie oddaje efekt prac parlamentarnej komisji śledczej, badającej kwestię rosyjskich wpływów we Francji. Komisja, która zaczęła zresztą działać z inicjatywy partii Marine Le Pen, opublikowała raport krytyczny głównie wobec Zjednoczenia Narodowego, co natychmiast zostało podchwyczone przez media (Express.fr 2023; France24.com 2023).

Rok po wybuchu wojny na wschodzie Europy wyraźnie widać, iż kwestia stosunku do Rosji wśród elit politycznych Francji wciąż pozostaje wypadkową ich spojrzenia na miejsce Francji w Europie. Umiarkowane, proeuropejskie środowiska polityczne (skupione obecnie wokół Emmanuela Macrona), a w ślad za nimi media głównego nurtu, skłonne są wspierać Ukrainę i stopniowo zajmują coraz bardziej asertywną postawę wobec Rosji. Dostrzegają one bowiem zagrożenie, jakie niesie ekspansywna polityka Kremla dla powodzenia projektu europejskiego, stanowiącego ich zdaniem gwarancję bezpieczeństwa Francji. Stają tym samym po stronie dotychczasowego dorobku polityki międzynarodowej V Republiki, w ramach którego Francja ostatecznie zawsze wybierała trwanie w zachodnich strukturach sojusznicych.

W najbliższych latach wspomniane „republikańskie” dziedzictwo stanie niewątpliwie przed kolejną próbą, związaną ze wzrostem popularności ugrupowań skrajnych, kontestujących zarówno system polityczny Francji, jak i jej dotychczasowe wybory międzynarodowe. Warto jednak dodać, że potencjal-

ne dojście do władzy którejkolwiek z radykalnych partii oznaczać będzie jednocześnie konfrontację ich własnych wyobrażeń i planów politycznych z rzeczywistością. Tym, co łączy Jean Luca Melenchona i Marine Le Pen jest fakt, iż do tej pory pozostają w głębokiej opozycji wobec rządu. Brak praktycznej realizacji ich założeń programowych sprawia, że trudno wnioskować, czy po objęciu władzy pozostałyby równie prorosyjskie. Sama tylko promocja idei suwerenizmu potencjalnie może prowadzić je do konfliktu z ambicjami międzynarodowymi Kremla: Francja poza swoim obszarem kontynentalnym posiada również terytoria zamorskie, m.in. na Oceanie Indyjskim i Spokojnym, utrzymuje też, jako echo przeszłości kolonialnej, silne więzi w Afryce. We wszystkich tych miejscach już obecnie dochodzi do konfrontacji interesów Francji z Rosją (np. na skutek działalności tzw. Grupy Wagnera w Republice Środkowoafrykańskiej czy w Czadzie) (ADF 2023) oraz jej sojusznikiem – Chinami (wokół wysp Polinezji Francuskiej) (Le Pen 2022: 8). Można zatem założyć, że deklarowane dzisiaj przez obie partie zrozumienie dla ambicji Rosji niekoniecznie przetrwa próbę czasu i realiów międzynarodowych.

Bibliografia

- ADF (2023), *L'expansion Du Groupe Wagner Au Sahel Passe Par Le Tchad*, <https://adf-magazine.com/fr/2023/03/lexpansion-du-groupe-wagner-au-sahel-passe-par-le-tchad/>, (dostęp: 28.03.2023).
- Bernstein S., Milza P. (2009), *Histoire de la France Au XXe siècle, III. 1958 à nos jours*, Éditions Perrin, Paris.
- Bielecki T. (2023), *UE: milion pocisków dla Ukrainy*, <https://www.dw.com/pl/ue-milion-pocisk%C3%B3w-dla-ukrainy/a-65053802>, (dostęp: 28.03.2023).
- Cadier D. (2018), *Continuity and change in France's policies towards Russia: a milieu goals explanation*, "International Affairs", Vol. 94, Is. 6, ss. 1349-1369.
- Chirac J. (2007), *Mon combat pour la paix. Textes et interventions 1995-2007*, Odile Jacob, Paris.
- Chojnowska A. (2023), *Jak Polakom wyszedł bojkot Auchan, Leroy Merlin i Decathlonu. Analiza porównów rok od wybuchu wojny w Ukrainie*, <https://krakow.wyborcza.pl/krakow/7,44425,29498822,-jak-wyszedl-polakom-bojkot-auchan-leroy-merlin-i-decathlonu.html?disableRedirects=true>, (dostęp: 01.04.2023).
- Cholewa M. (2009), *Relacje Francji z NATO. Powrót do zintegrowanych struktur militarnych*, „BIULETYN OPINIE”, nr 17/2009, ss. 1-14.
- Delcour L. (2015), *Les dilemmes de la politique russe de la France: une relation à l'épreuve de la crise en Ukraine*, „DGAPanalyse”, nr 4, ss. 1-9.
- Delwit P. (2014), *Partis et système de partis en France de 1945 à nos jours*, (w:) (red.) Delwit P., *Les partis politiques en France*, Éditions de l'Université de Bruxelles, Bruxelles 2014, ss. 7-34.
- Descas A. (2008), *Dictionnaire des rues de Bordeaux*, Éditions Sud Ouest, Bordeaux 2008.
- Elysee.fr (2017), *Visite de travail de M. Vladimir Poutine, Président de la Fédération de Russie*, <https://www.elysee.fr/emmanuel-macron/2017/05/29/visite-de-travail-de-m-vladimir-poutine-president-de-la-federation-de-russie-2>, (dostęp: 27.03.2023).

- Elysee.fr (2022), *Entretien téléphonique avec Vladimir Poutine, Président de la fédération de Russie*, <https://www.elysee.fr/emmanuel-macron/2022/05/03/entretien-vladimir-poutine-president-de-la-federation-de-russie>, (dostęp: 15.06.2023).
- Elysee.fr (2023), *Sommet Globsec à Bratislava*, <https://www.elysee.fr/emmanuel-macron/2023/06/01/sommet-globsec-a-bratislava>, (dostęp: 15.06.2023).
- Express.fr (2023), *Le Pen et la Russie : le rapport qui accuse le RN d'être une "courroie de transmission" de Moscou*, <https://www.lexpress.fr/politique/le-pen-et-la-russie-le-rapport-qui-accuse-le-rn-detre-une-courroie-de-transmission-de-moscou-NFVFGKN44ZH6RL6QYVRTIJJTFY/> (dostęp: 16.06.2023).
- Fadoul K. (2013), *Renommer l'espace public lorsqu'il fait polémique : pourquoi l'avenue Stalingrad à Bruxelles n'a jamais changé de nom*, <https://www.rtb.be/article/renommer-lespace-public-lorsquil-fait-polemique-pourquoi-lavenue-stalingrad-a-bruxelles-na-jamais-change-de-nom-10944914>, (dostęp: 01.04.2023).
- Franceinfo.fr (2017), *En 2017, Emmanuel Macron rencontre Vladimir Poutine à Versailles*, https://www.francetvinfo.fr/monde/europe/manifestations-en-ukraine/video-en-2017-emmanuel-macron-rencontre-vladimir-poutine-a-versailles_5007426.html, (dostęp: 27.04.2023).
- France Inter (2023), *Retraites : la principale motion de censure échoue à 9 voix près, celle du RN également rejetée*, <https://www.radiofrance.fr/franceinter/retraites-la-principale-motion-de-censure-echoue-a-9-voix-pres-3393171>, (dostęp: 28.03.2023).
- France24.com (2023), *Prêt russe au RN : Marine Le Pen se défend de toute contrepartie politique vis-à-vis de Poutine*, <https://www.france24.com/fr/france/20230524-pr%C3%AAt-russe-au-rn-marine-le-pen-se-d%C3%A9fend-de-toute-contrepartie-politique-vis-%C3%A0-vis-de-poutine>, (dostęp: 16.06.2023).
- „Front Populaire” (2023), N° 12, Mars-avril-mai 2023: *La tyrannie des minorités. L'art. De détruire la France*.
- Garnier H. (2022), *Sondage BFMTV. Guerre en Ukraine: 88% des Français choqués par l'invasion russe*, https://www.bfmtv.com/international/sondage-bfmtv-guerre-en-ukraine-88-des-francais-choques-par-l-invasion-russe_AN-202203010030.html, (dostęp: 28.03.2023).
- Geslin L., Goanec M. (2022), *Olivier Besancenot: «Une forme de paralysie politique travaille la gauche Française sur la Guerre en Ukraine»*, <https://www.mediapart.fr/journal/international/110522/olivier-besancenot-une-forme-de-paralysie-politique-travaille-la-gauche-francaise-sur-la-guerre-en>, (dostęp: 25.03.2023).
- De Gliniasty J. (2020), *La politique russe du président Macron*, „Revue internationale et stratégique”, nr 1, ss. 31-39.
- Helnarska K. (2015), *Polityka zagraniczna Francji wobec Rosji w sektorze energetycznym*, „Nowa Polityka Wschodnia”, nr 2/9, ss. 66-84.
- Heruday-Kielczewska M. (2015), *Francuska lewica a NSZZ „Solidarność”*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego”. Prace Historyczne 142, z. 4, 2015, ss. 713-723.
- Igounet V. (2020), *Le négationnisme en France*, Humensis, Paris.
- Interieur.gouv.fr (2022), *Résultats de l'élection présidentielle 2022*, [https://www.interieur.gouv.fr/Elections/Les-resultats/Presidentielles/elecresult__presidentielle-2022/\(path\)/presidentielle-2022/FE.html](https://www.interieur.gouv.fr/Elections/Les-resultats/Presidentielles/elecresult__presidentielle-2022/(path)/presidentielle-2022/FE.html), (dostęp: 28.03.2023).
- Jégo M. (2014), *Marine Le Pen reçue à bras ouverts par la Douma*, https://www.lemonde.fr/international/article/2014/04/14/marine-le-pen-recue-a-bras-ouverts-par-la-douma_4400754_3210.html, (dostęp: 27.03.2023).
- Joly L. (2023), *La falsification de l'Histoire. Éric Zemmour, l'extrême droite, Vichy et les juifs*, Éditions Flammarion, Paris.

- Judt T. (2018), *Powojnie. Historia Europy od roku 1945*, Dom Wydawniczy Rebis, Poznań.
- Jurczyszyn Ł. (2019), *Ryzykowna strategia zблиzenia: Rosja w polityce zagranicznej Francji*, „Biuletyn PISM”, nr 149 (1897), ss. 1-2.
- Lagane G. (2022), *Zemmour et la Russie*, <https://atlantico.fr/article/decryptage/eric-zemmour-et-la-russie-vladimir-poutine-la-france-n-a-pas-dit-son-dernier-mot-moscou-guillaume-lagane>, (dostęp: 28.03.2023).
- Lamant L., Poinssot A. (2022), *Ces dix votes au Parlement européen qui révèlent les impostures du RN*, <https://www.mediapart.fr/journal/international/160422/ces-dix-votes-au-parlement-europeen-qui-revelent-les-impostures-du-rn>, (dostęp: 27.03.2023).
- Lazar M. (2005), *Le communisme, une passion Française*, Éditions Perrin, Paris 2005.
- Le Pen M. (2022), *Projet pour la France. La défense. Réarmer la France-puissance*, Rassemblement national 2022.
- „L’humanité” (2023), N° 23647, 9 mars.
- Massol N. (2023), *Le RN et la Russie: Marine Le Pen recadre Jordan Bardella*, https://www.liberation.fr/politique/elections/le-rn-et-la-russie-marine-le-pen-recadre-jordan-bardella-20230224_AGHL26LL65EWNFOM5OZ3EZ5OXU/, (dostęp: 27.03.2023).
- Mikołajczyk M. (2011), *Rola Francji w procesie integracji europejskiej w latach 1946-1958*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań.
- Motet L. (2016), *Visites, financement : le Front national et la Russie, une idylle qui dure*, https://www.lemonde.fr/les-decodeurs/article/2016/11/18/le-front-national-et-la-russie-une-idylle-qui-dure_5033857_4355770.html, (dostęp: 27.03.2023).
- Myśliwiec M. (2007), *System partyjny V Republiki Francuskiej*, „Studia Politicae Universitatis Silesiensis”, 3, ss. 79-122.
- Parzymies S. (2017), *Polityka zagraniczna Francji po zimnej wojnie. 25 lat w służbie wielobiegunowości*, Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa.
- Peyron J. (2023), *Macron-Poutine: bluff, mensonge et téléphone*, https://www.lepoint.fr/monde/macron-poutine-bluff-mensonge-et-telephone-11-04-2023-2515720_24.php#11, (dostęp: 15.06.2023).
- Pezet J. (2022), *Est-il vrai que les «alliés russes» de Jean-Luc Mélenchon s’opposent à la guerre en Ukraine?*, https://www.liberation.fr/checknews/est-il-vrai-que-les-allies-russes-de-jean-luc-melenchon-sopposent-a-la-guerre-en-ukraine-20220405_E3TTI6WBYNACPKFEYGIPWDTR2A/, (dostęp: 11.03.2023).
- Pierre T. (2022), *Guerre en Ukraine : quand Macron échange avec Poutine pour éviter l’invasion russe*, <https://www.rtl.fr/actu/international/guerre-en-ukraine-quand-macron-echange-avec-poutine-pour-eviter-l-invasion-russe-7900168821>, (dostęp: 28.03.2023).
- Pleskot P. (2010), *Zerkając na Moskwę. „Wybuch «Solidarności»” w ocenach dyplomacji zachodniej*, „Biuletyn IPN”, nr 9-10, ss. 91-97.
- Pologne Solidarité avec Solidarnosc - Votez Alain Krivine – Ligue Communiste Revolutionnaire*, <https://www.chisholm-poster.com/posters/CL83094.html>, (dostęp: 10.03.2023).
- Pour une France indépendante, souveraine et non-alignée. Les livrets thématiques de l’Avenir en commun* (2022), coord. par A. le Gall, M. Michel, L’Union Populaire, Éditions.
- Radiofrance.fr (2022), *De “la menace n’existe pas” à “la Russie agresse l’Ukraine”: sur la Russie, Mélenchon varie*, <https://www.radiofrance.fr/franceinter/de-la-menace-n-existe-pas-a-la-russie-agresse-l-ukraine-sur-la-russie-melenchon-varie-3565552>, (dostęp: 11.03.2023).
- Rassemblement national (2022), *22 mesures pour 2022*, <https://rassemblementnational.fr/22-mesures>, (dostęp: 28.03.2023).
- Reynié D. (2023), *Ni LR, ni le PS n’ont montré leurs capacités à bâtir des compromis*, „La Croix”, N° 42579, 27 mars 2023.

- Salle J.P. (2014), *De la Ligue communiste révolutionnaire (LCR) au Nouveau parti anticapitaliste (NPA): l'impossible mutation?*, *Les partis politiques en France*, (red.) Delwit P., Éditions de l'Université de Bruxelles, Bruxelles, ss. 109-126.
- Soutou G.-H. (2023), *La Guerre froide de la France 1941-1990*, Éditions Tallandier, Paris.
- Staunton E. (2022), *A useful failure: Macron's ouverture to Russia*, "Survival", vol. 64, Is. 2, ss. 17-24.
- Turchi M. (2022), *Le Pen-Poutine: dix ans de soutien que la candidate du RN veut faire oublier*, <https://www.mediapart.fr/journal/france/030422/le-pen-poutine-dix-ans-de-soutien-que-la-candidate-du-rn-veut-faire-oublier>, (dostęp: 27.03.2023).
- Védrine H., Toranian V. (2017), *Emmanuel Macron reveille l'idée d'une politique étrangère Française: Entretien avec Hubert Védrine*, "Revue des Deux Mondes", ss. 8-20.
- Vitkine B. (2016), *Poutine et Fillon, une amitié géopolitique*, https://www.lemonde.fr/election-presidentielle-2017/article/2016/11/22/fillon-et-la-russie-une-relation-profonde-et-ancienne_5035506_4854003.html, (dostęp: 27.03.2023).
- Богоявленская Т. (2021), *Россия и Франция. История отношений и культурных связей*, Москва.
- Рубинский Ю., Арзаканян М. (ред.) (2010), *Россия – Франция. 300 лет особых отношений*, Москва.
- Чихачев А.Ю. (2022), *Российско-французские отношения при президенте Эммануэле Макроне: достижения и противоречия*, «Вестник СПбГУ. Международные отношения, Т. 15, Вып. 1, сс. 86-104.

Dr Michał Kuryłowicz, Uniwersytet Jagielloński (michal.kurylowicz@uj.edu.pl)

Słowa kluczowe: Francja, Rosja, komunizm, suwerenizm, „podwójne bezpieczeństwo”

Keywords: France, Russia, communism, sovereignism, „double security”

ABSTRACT

The aim of the article is to characterize the changing attitude of the French elites towards Russia in consequence of the Russian-Ukrainian conflict that has been developing since February 24, 2022, and more broadly – to describe how the evolution of Paris's current policy toward Moscow is perceived in France. This change is shown through the lens of the reaction of French political parties to the conflict, the assessment of this stance by the French media, and the scientific reflection of French academics on the current policy of the French establishment toward Russia.

The article will verify the hypothesis that the outbreak of the Russian-Ukrainian war made France change its previously moderate stance toward Russia and gave a majority of the French elite cause to express their criticism of Moscow's foreign policy more forcefully than before. This was facilitated by the electoral campaign preceding simultaneous presidential and parliamentary elections in France, which made it necessary for the political actors participating in the election race to evaluate the events taking place in Eastern Europe on an ongoing basis.

The initial assumption that the French elites' attitude towards Moscow is fundamentally different from the political thinking about Russia in Central European countries will also be verified, and confirmed even in an amended version. This is the case supposedly because France, which views Russia as a crucial guarantor of France's strong international position, believes that Russia must be a part of the European security architecture in order to ensure the stability of the EU.

With regard to France's stance toward Russia in the wake of the conflict in Ukraine, the author's goal is to reflect on the nature of the current French debate on the topic. This justifies considering, above all, the books published in France after February 24, 2022, and how they portray French-Russian relations.